

Grądek Krzysztof

Działoszyce 29.10.2012 r.

Radny Rady Miejskiej

w Działoszycach

URZĄD MIASTA I GMINY  
W DZIAŁOSZYCACH

Wpłynęło dnia 30.10.2012

L. dz. 3844 zał.

Podpis Czapla

Przewodniczący

Rady Miejskiej

w Działoszycach

dotyczy: dokonania sprostowania w protokole z sesji Rady Miejskiej

w Działoszycach z dnia 28 czerwca 2012 roku.

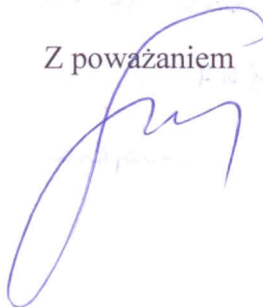
Po zapoznaniu się z protokołem z sesji Rady Miejskiej w Działoszycach z dnia 28 czerwca 2012 roku, zgodnie z § 38 pkt. 1 statutu gminy Działoszyce wnoszę o dokonanie następujących sprostowań w jego treści:

- na stronie 9 powyższego protokołu proszę o dopisanie końcowej sekwencji mojego wystąpienia w brzmieniu: **Składaliśmy wiele wniosków do pana burmistrza o poprawę jakości życia w Działoszycach, tak aby małymi kroczkami zmienić funkcjonowanie tego miasta. Wiadomo, że nie od razu Kraków zbudowano, ale trzeba by pewne rzeczy robić tak, aby ludziom pomóc. Nasze wnioski spotykały się z odmową. Burmistrz stosuje tutaj zasadę, że skoro ma siłę to woli stosować argument siły zamiast siły argumentu, a wydaje się, że powinno być odwrotnie. Proszę państwa, w takim aspekcie, po tym, co powiedziałem nasuwa się taki wniosek: po cóż pan burmistrz w swoich publicznych wypowiedziach mówi o demokracji, odnosi się do demokracji, skoro widać, że on tę demokrację rozumie inaczej. Pan burmistrz startował w wyborach pod hasłem „człowiek jest najważniejszy”. Nasuwa się, zatem pytanie, jakiego to człowieka pan burmistrz miał na myśli. Szanowni państwo, skoro absolutorium udziela się za sprawy finansowe to będziemy głosowali za, ale, proszę państwa, na taki styl sprawowania władzy jak dotychczas zgody być nie może.**

- na stronie 10 tegoż protokołu po tekście wystąpienia radnego Stanisława Woźniaka brak jest mojej odpowiedzi i proszę o jej dopisanie w brzmieniu: **Proszę państwa, ja nie krytykuję burmistrza za to, że wybudował stadion czy za to, że robi kanalizację, jeżeli jest uchwała budżetowa na sesji w sprawie przeznaczenia środków na remonty dróg na wsi to głosujemy za, bo wszyscy jesteśmy ludźmi. Wiele spraw można zrobić inaczej i o to tutaj chodzi, powiedziałem siłą argumentu, nie argument siły, bo okazuje się, że wyborcy są potrzebni jak trzeba zagłosować, to czasami dowozi się ich do lokali, a potem jak zostaniemy wybrani to okazuje się, że to tylko my mamy patent na wiedzę i mądrość. Natomiast jak mówi się nie, bo nie to coś tu nie gra. Skoro mamy demokrację to niech będzie demokracja, bo faktycznie człowiek powinien być najważniejszy. Władza jakakolwiek by była, kiedyś się kończy i co po niej pozostanie, powinno człowieczeństwo...jeżeli zostanie.**

Jak wynika z powyższego moje wystąpienia zostały w znaczący sposób okrojone, co powoduje utratę merytorycznego sensu, na co zgodzić się nie mogę. Po raz kolejny jestem zażenowany próbą jakby dopasowywania protokołu, bo nie sadzę, aby moje wypowiedzi nie zostały zarejestrowane na dyktafonie będącym do dyspozycji protokolanta.

Z poważaniem

A handwritten signature in blue ink, consisting of a large, stylized 'J' followed by a smaller, more complex flourish.